



**Badania fokusowe
Problemy
metodologiczne
i etyczne**

● Jolanta Lisek-Michalska



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO



Badania fokusowe
Problemy
metodologiczne
i etyczne



WYDAWNICTWA
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO



**Badania fokusowe
Problemy
metodologiczne
i etyczne**

● **Jolanta Lisek-Michalska**

 WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2013

Jolanta Lisek-Michalska – Katedra Metod i Technik Badań Społecznych
Uniwersytet Łódzki, 90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r., nr 41/43

RECENZENT

Mieczysław Gałuszka

REDAKCJA JĘZYKOWA

Magdalena Kącicka

SKŁAD I ŁAMANIE

Magdalena Kącicka

PROJEKT OKŁADKI

Dorota Jary

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2013

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.06250.13.0.H

ISBN (wersja drukowana) 978-83-7525-896-7

ISBN (ebook) 978-83-7969-347-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

mojemu Synowi

WSTĘP

Praktyka badań fokusowych¹ w Polsce ma już ponad dwudziestoletnią historię. Po sukcesach, jakie fokus odniósł w naszym kraju w latach dziewięćdziesiątych w dziedzinie badań rynkowych, ugruntował także swoją pozycję w repertuarze warsztatowym nauk społecznych, w tym socjologii. Pomimo wielkiej ilości badań z wykorzystaniem tej metody, tylko dla nielicznych polskich badaczy² zogniskowany wywiad grupowy stał się obiektem pogłębionej refleksji metodologicznej.

Celem tej książki jest choćby częściowe uzupełnienie braków w tym zakresie. Wprawdzie tytuł sugeruje, że jest ona poświęcona w sposób symetryczny zarówno metodologii, jak i etyce badań fokusowych, ale zdecydowanie punkt ciężkości został położony na kwestie etyczne. Jest to zabieg celowy, wynikający z trzech przesłanek. Po pierwsze, problemy metodologii badań fokusowych zostały szczegółowo rozpoznane przez licznych autorów, głównie amerykańskich — odwołania do wielu spośród nich znajdzie Czytelnik w tej książce. Po wtóre, w zogniskowanym wywiadzie grupowym, ze względu na jego specyfikę, występuje wyjątkowo wiele elementów „etycznie wrażliwych” i są one znacznie bardziej złożone, niż ma to miejsce w przypadku innych metod badawczych. Tym samym zasługują na wnikliwą uwagę. Po trzecie wreszcie, jest to rezultat przekonania, iż postawa etyczna badacza w przypadku badań fokusowych w znacznym stopniu determinuje ich metodologię. Jest to antyteza wobec obowiązującego przez kilkadziesiąt lat pozytywistycznego podejścia do uprawiania badań w naukach społecznych, w którym dla rozważań o charakterze etycznym nie było miejsca. Motto tego modelu sprowadzało się do stwierdzenia: „Moja etyka to **moja metodologia**”. (Amsterdamski, 1983, s. 134–135)

¹ Autorka traktuje synonimicznie określenia fokus, zogniskowany wywiad grupowy i FGI.

² Zob. np.: Nawrocki, 1996; Nikodemowska-Wołownik, 1999; Maison, 2001; Malinowski, 2004; Lisiek-Michalska, Daniłowicz, 2004; Lisiek-Michalska i in., 2012.

W następnych latach kwestie etyki badań były podejmowane raczej jako swoiste didaskalia refleksji metodologicznych, skoncentrowanych głównie na metodach standaryzowanych. Znakomitym tego przykładem są chociażby prace socjologów reprezentujących łódzką szkołę metodologiczną — Krystyny Lutyńskiej (Lutyńska, 1993), Zygmunta Gostkowskiego (Gostkowski, 1992), Anny Kubiak (Kubiak i in., 1992), Andrzeja W. Rostockiego (Rostocki, 1992), Krzysztofa Kistelskiego (Kistelski, 1985). Ich analizy weryfikacyjne, mimo że skupione na wartości uzyskiwanych informacji, uzupełniały obraz metody (w tym wypadku — wywiadu kwestionariuszowego) namysłem nad człowiekiem — podmiotem badań w kategoriach jego godności i autonomii. Przyjęta w tej książce perspektywa natomiast łączy na równorzędnych prawach obydwie aspekty — metodologiczny i etyczny. Takie podejście z jednej strony stanowi logiczną konsekwencję procesu rozwoju metod badawczych, a z drugiej strony wpisuje się w analityczną tradycję łódzkiej szkoły metodologicznej, z której Autorka się wywodzi. Jednak nade wszystko stanowi ono rezultat przemyśleń własnych i wieloletnich doświadczeń empirycznych zarówno badawczych³, jak i dydaktycznych⁴. Naturalnie ujawnia także wprost przyjętą humanistyczną, podmiotową koncepcję badanego jako podmiotu w pełni autonomicznego i kreatywnego.

Przyznanie etyce badań fokusowych takiego samego znaczenia jak ich metodologii, wymagało przedstawienia dwóch obszarów problemowych. W rozdziale I starano się zatem możliwie dokładnie i szczegółowo zrekonstruować metodę zogniskowanego wywiadu grupowego, przyjmując za oś opisu poszczególne elementy procedury badawczej. Odniesiono się tutaj także do powszechnie panujących stereotypów dotyczących badań fokusowych oraz dokonano porównania zogniskowanego wywiadu grupowego z wybranymi elementami wywiadu indywidualnego i badań surveyowych. Rozdział II z kolei stanowi przegląd regulacji etycznych zawartych w rozmaitych kodeksach postępowania badawczego, szczególnie tych, które są obligatoryjne dla naukowych badań społecznych i socjologicznych. Zasygnalizowano tu także problemy etyczne charakterystyczne dla innych niż fokus metod badawczych. Wreszcie w rozdziale III połączono obie per-

³ Przez lata fascynacji fokusem Autorka zrealizowała kilkadziesiąt badań fokusowych od fazy conceptualnej poczynając, poprzez ich realizację, na opracowaniu raportów kończąc. Miała okazję moderować kilkaset sesji FGI z przedstawicielami bardzo licznych i zróżnicowanych kategorii społecznych, którzy dyskutowali o bardzo odmiennych zagadnieniach. Wykorzystane w tej pracy przykłady badań w znakomitej większości zaczerpnięta z własnej praktyki badawczej.

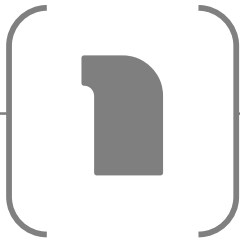
⁴ Od kilku lat Autorka prowadzi zajęcia warsztatowe poświęcone metodzie FGI. Trudności i wątpliwości, z jakimi zmagają się studenci realizujący badania fokusowe, stawiane przez nich pytania, stanowiły istotną inspirację zarówno do przemyślenia rozmaitych aspektów zogniskowanego wywiadu grupowego, jak i do napisania tej książki.

spektywy i zanalizowano poszczególne elementy składowe badań fokusowych przez pryzmat potencjalnych problemów etycznych. Starano się wykazać, w jaki sposób i w jakim stopniu dokonywane przez badacza wybory etyczne modyfikują samą metodę. Osobne miejsce w tej pracy zajmuje — wsparta licznymi ilustracjami empirycznymi — refleksja na temat badań fokusowych prowadzonych z jedną z najbardziej wrażliwych etycznie kategorii społecznych, mianowicie z dziećmi i młodzieżą. Kwestii tej poświęcony jest rozdział IV. Ostatni rozdział ma zaś na celu prezentację potencjału badań fokusowych w zakresie analiz etyczno-metodologicznych dotyczących sposobów badania osób starszych. Wydaje się, że realizacja zarysowanego tu metodologicznego schematu postępowania może dostarczyć wielu niezwykle użytecznych wskazówek nie tylko dla fokusa, lecz także dla innych metod badawczych.

Głębokie przemiany społeczne, technologiczne i mentalne zachodzące w ostatnich dekadach, wywołują i wymuszają także ustawiczną rewizję metodologicznych i etycznych reguł badań społecznych i socjologicznych. W procesie podążania za tymi zmianami nie tylko stale wzrasta ranga etyki, ale rozszerza się także zakres zjawisk podlegających etycznym regulacjom. Jest to proces nieskończony i dynamiczny, za którym nie są w stanie nadążyć kolejne ustalenia etycznych kodeksów badawczych. Świadectwem znaczenia, jakie współcześnie przyznaje się kwestiom etycznym są chociażby dwie polskie inicjatywy kodyfikacyjne z 2012 roku — sformułowanie *Kodeksu Etyki Pracownika Nauki* i *Kodeksu Etyki Polskiego Towarzystwa Socjologicznego*. Jednak kodeksy są dość stabilne, bowiem zinstytucjonalizowana procedura wprowadzania w nich zmian jest bardzo rozciągnięta w czasie. Ponadto kodeksy ze swojej istoty są ogólnikowe, często pozbawione wystarczająco szczegółowych wskazówek wykonawczych, nie dają tym samym odpowiedzi na wiele istotnych pytań o charakterze etycznym nurtujących badaczy. Ta książka ma za zadanie pokazać, jak w zgodzie z istniejącymi ogólnymi ustaleniami kodeksowymi traktować szczegółowe problemy badawcze i jak złożonym i wielowymiarowym zagadnieniem jest etyka współczesnych badań fokusowych. Wiele poruszonych tu wątków, mimo że dotyczą bezpośrednio zogniskowanego wywiadu grupowego, znajduje swoje odpowiedniki w innych metodach badawczych. W tym sensie Autorka ma nadzieję, że książka ta okaże się przydatna także dla tych Czytelników, którzy nie stosują FGI w swojej działalności badawczej.

* * *

Opracowanie to jest efektem mojej trwającej wiele lat przygody fokusowej. Jednak pewnie nigdy by nie powstało, gdyby nie wsparcie, jakie uzyskałam w swoim otoczeniu. Zdecydowanie bardziej bowiem wolę napięcie, emocje i pokonywanie problemów towarzyszące kolejnym projektom badawczym, niż pisanie o nich. Dlatego w tym miejscu pragnę złożyć serdeczne podziękowania prof. Annie Kubiak za konsekwentne i uporczywe motywowanie mnie do podjęcia tego wyzwania. Mojemu przyjacielowi dr. Andrzejowi W. Rostockiemu dziękuję, że zechciał być pierwszym uważnym i krytycznym Czytelnikiem tej pracy. Wyrażam także ogromną wdzięczność prof. Mieczysławowi Gałuszce za życzliwą recenzję wydawniczą. Dziękuję również Magdalenie Kącickiej, która panowała nad aspektami formalnymi tej książki oraz moim Kolegom z Katedry Metod i Technik Badań Społecznych Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, którzy wykazali nadzwyczajną cierpliwość, słuchając kolejny raz o badaniach fokusowych...



ZOZNISKOWANY

WYWIAD

GRUPOWY

CHARAKTERYSTYKA METODY

WPROWADZENIE

Ten rozdział poświęcony jest charakterystyce przede wszystkim tych elementów metody badań fokusowych, których związek z decyzjami etycznymi stanowi przedmiot rozważań w rozdziale II i IV. Dlatego pominięto w nim niektóre bardzo istotne zagadnienia metodologiczne — jak chociażby kwestię opracowania zgromadzonych danych, czy ocenę ich wartości — co w żadnym razie nie oznacza, iż dla całościowej oceny FGI są bez znaczenia. Przedstawiona niżej analiza zogniskowanego wywiadu grupowego koncentruje się kolejno na zagadnieniu doboru uczestników do badania, na fenomenie grupy fokusowej, rolach odgrywanych przez uczestników w trakcie sesji, dynamice grupowej i osobie moderatora. Ponadto podjęto próbę ustosunkowania się do rozmaitych powszechnie występujących opinii na temat fokusa, starając się wykazać iluzoryczność poglądu wielu badaczy o prostocie, niskich kosztach i szybkości badań fokusowych.

FOKUS — GENEZA

Zogniskowany wywiad grupowy (*focus group interview*, FGI) należy obecnie do grupy najbardziej popularnych sposobów zbierania danych w naukach społecznych w wielu krajach na świecie. Początki kariery tej metody sięgają lat czterdziestych XX wieku (Merton, Kendall, 1990), a sam Morgan (1988) jej prototypu upatruje w opisanych w 1926 roku przez Bogardusa wywiadach grupowych (Bogardus, 1926). Jej powstanie poprzedziło opisywane wielokrotnie w literaturze (Stewart, Shamdasani, 1990 i inni) badanie przeprowadzone na uniwersytecie Columbia, gdzie Merton wraz z Lazarsfeldem po raz pierwszy zorganizowali sesję fokusową i nadali jej nazwę (*the focussed interview*). Studium zlecone przez rząd miało za zadanie zbadać wpływ mediów na postawy Amerykanów wobec zaangażowania Stanów Zjednoczonych w II wojnie światowej (Merton, 1987). Zaproszeni uczestnicy w trakcie odsluchiwania za pośrednictwem indywidualnych słuchawek zarejestrowanej wcześniej audycji radiowej byli zobowiązani naciskać jeden z dwóch przycisków zamontowanych w oparciach krzeseł. Klawisz zielony służył do zaznaczenia jakiegokolwiek pozytywnej reakcji na dźwięki w słuchawkach (treść, ton, słowo), natomiast naciśnięciem klawisza czerwonego uczestnik dawał wyraz odczuciu negatywnych emocji. Każde naciśnięcie guzika było rejestrowane na specjalnym urządzeniu. Następnie uczestnicy spotkania zdjęli z uszu słuchawki, ponownie odtworzono nagranie radiowe, przerywając je w tych wszystkich momentach, w których aparat zarejestrował naciśnięcie guzika przez uczestnika. Odpowiednią osobę proszono o szczegółowe wyjaśnienie przyczyny i rodzaju swojej reakcji. Rezultaty tego badania posłużyły do opracowania materiałów propagandowych przeznaczonych na potrzeby armii amerykańskiej. Później posługiwano się tą metodą do analizy propagandy komunistycznej. Mimo że fokus narodził się jako akademicka metoda badawcza, od lat 50. ubiegłego stulecia stał się synonimem badań marketingowych (Munday, 2006). I to głównie dzięki badaniom marketingowym, po wielu latach zapomnienia, przeżył swój naukowy *come back* w wielkim stylu w latach osiemdziesiątych XX wieku.

W 1988 roku ukazały się pierwsze wydania książek Morgana i Kruegera, które wzbudziły zainteresowanie fokusem jako narzędziem w badaniach ewaluacyjnych (Morgan, 1988; Kreuger, 1988). Od tego momentu datuje się rosnąca popularność fokusa jako metody gromadzenia danych jakościowych. W końcu XX wieku metody oparte na wykorzystaniu grup fokusowych stały się popularne jako albo dodatkowe, albo zasadnicze podejście do gromadzenia danych także w naukach społecznych, w tym szczególnie w obszarze nauk o zdrowiu i badań ewaluacyjnych. Z obliczeń Morgana (1997) wynika, że pod koniec XX wieku w periodykach prezentujących wyniki badań empirycz-

nych ukazywało się ponad 100 artykułów rocznie powołujących się na rezultaty zogniskowanego wywiadu grupowego. Analiza treści materiałów socjologicznych wykazała, że ponad 60% badań empirycznych odbyło się przy połączeniu metody grup fokusowych z inną metodą. Roczny odsetek studiów opierających się wyłącznie na grupach fokusowych także zaczął systematycznie rosnąć. W tym samym okresie notuje się także znaczącą liczbę publikacji książkowych dotyczących tej metody (Agar, MacDonald, 1995; Catterall, MacLaran, 1997; Frey, Fontana, 1991; Kingry, Tiedje, Friedman, 1990; Kitzinger, 1994; Krueger, 1988, 1997, 1997a, 1997b; Krueger, King, 1997; Merton, 1987; Morgan, 1988, 1993, 1995, 1996, 1997, 1997a; Stewart, Shamdasami, 1990; Straw, Marks, 1995; Straw, Smith, 1995).

Mimo że pomysłodawcami i twórcami zogniskowanego wywiadu grupowego byli wybitni reprezentanci empirycznej socjologii Robert K. Merton i Paul Lazarsfeld, fokus nie spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony socjologii akademickiej. Zdecydowanie szybciej zadomowił się w komercyjnych ośrodkach badawczych jako metoda w badaniach rynkowych, marketingowych i społecznych nastawionych na realizację rezultatów praktycznych. Krueger (1988), Morgan (1993, 1995, 1996) i inni badacze wykonali ogromną pracę na rzecz odzyskiwania tej metody dla nauk społecznych. We wprowadzeniu do książki Mertona (1990) Albert Gollin podkreślił, że fokus jest jedyną metodą, którą warto rekomendować zarówno ze względu na jej walory historyczne, jak i współczesną użyteczność. W rezultacie fokus na stałe zagościł wśród innych metod empirycznych badań jakościowych, choć często forma i sposób zastosowania z pewnością zaskoczyłyby jego twórców.

Na rynku badań marketingowych fokusy ostatecznie ugruntowały swoją pozycję, co więcej — obszar zastosowań tej metody badawczej znacznie się poszerzył. To właśnie w marketingu FGI osiągnął swoją dojrzałą postać (Morgan, 1988; Templeton, 1987) i ciągle poddawany jest kolejnym modyfikacjom⁵. Jego zastosowanie w tej dziedzinie systematycznie rośnie od lat 70. XX wieku. Świadczą o tym chociażby kwoty wydatkowane na świecie na ten typ badań (Stewart, Shamdasani, Rook, 2007). Także w Polsce od kilkunastu

⁵ Dzisiejszy fokus w niewielkim stopniu przypomina to, co fokusem nazwali jego twórcy — Merton i Lazarsfeld. Obecnie badanie fokusowe, które naprawdę ma pogłębić temat, dotrzeć do tego, co nieświadome i nieoczywiste, to wywiad prowadzony w małych grupach (np. 4–6 osób), dłuższy (trwający nawet ponad 3 godziny) i wykorzystujący wiele technik projekcyjnych i wspomagających. Nie ma już wyraźnej granicy między wywiadem grupowym a indywidualnym. Jest to raczej kontinuum na osi badania jakościowego. „Określenie minigrupa zmieniło zupełnie swoje znaczenie — to, co było minigrupą jeszcze 10 lat temu (np. 6 uczestników), dzisiaj stało się standardem. To, co jeszcze niedawno było wywiadem przedłużonym, obecnie często stanowi wariant podstawowy.” (Katalog 2010/2011, edycja XV).

lat rysuje się w tej kwestii wyraźna tendencja wzrostowa. W 2010 roku tylko wśród firm zrzeszonych w PTBRiO (*Katalog 2010/2011*, edycja XV) badania FGI stanowiły 12,0% wielkości sektora badawczego, jego wartość wynosiła 60 818 783 PLN, a liczba badanych osiągnęła 105 143 osób. Dla porównania badania IDI stanowiły 4,5% wielkości sektora, warte były 22 666 186 PLN, a przebadano łącznie w tym samym roku 19 325 osób.

Zatem, uwzględniając dość długą, bo ponad siedemdziesięcioletnią historię badań fokusowych, w żaden sposób nie można zgodzić się z autorem pewnego artykułu w czasopiśmie „Newsweek”, który opisuje wywiad zogniskowany jako przemijającą modę w zakresie badań rynku z lat 80. XX wieku (Kaufman, 1997).

FOKUS — DEFINICJA I RODZAJE

David Morgan (1997) definiuje fokus jako technikę badawczą, w której poprzez współdziałanie, interakcję grupy uczestników, badacz zbiera niezbędne dla jego celów informacje. Ta definicja składa się z trzech podstawowych elementów. Po pierwsze, wyraźnie zaznacza, że grupy fokusowe to metoda badawcza poświęcona zbieraniu danych. Po drugie, wskazuje na interakcję w dyskusji grupowej jako źródło pozyskiwania danych. Po trzecie, podkreśla aktywną rolę badacza w tym procesie. Mimo że ta definicja jest bardzo ogólna, to jednak poprzez wyróżnienie trzech elementów składowych pozwala wykluczyć inne metody badawcze, które czasami określa się tym mianem.

Przede wszystkim grupy fokusowe należy odróżnić od grup, których główny cel jest inny niż realizacja badania (grupy terapeutyczne, edukacyjne, decyzyjne), choć elementy terapii, edukacji, procesu podejmowania decyzji występują w trakcie sesji. Dalej pozwala odróżnić grupy fokusowe od innych taktyk, które zakładają obecność wielu uczestników, ale nie przewidują żadnej interakcji czy też dyskusji między nimi (choćby ankieta audytoryjna). Wreszcie grupy fokusowe należy odróżnić od metod, które polegają na gromadzeniu danych generowanych w trakcie naturalnie występujących dyskusji grupowych, gdzie nie funkcjonuje osoba prowadząca (moderator), jak to ma miejsce w badaniach antropologicznych czy obserwacji zewnętrznej.

Przy próbie określenia, czym tak naprawdę są grupy fokusowe rodzą się pytania, czy grupy fokusowe należy odróżnić od innych typów wywiadów grupowych i na jakiej podstawie można to zrobić. Autorzy opracowań poświęconych zogniskowanemu wywiadowi grupowemu nie osiągnęli w tej kwestii porozumienia. Część z nich opowiada się za traktowaniem większo-



**ETYKA W NAUCE
I BADANIACH SPOŁECZNYCH**

WPROWADZENIE

Od przeszło tysiąca lat zagadnienia dobra i zła oraz akceptowanych i niegodziwych uczynków stanowią obszar refleksji filozofów. Poczynając od najdawniejszych myślicieli, filozofowie formułują różne koncepcje dobra, jego źródeł oraz sposobów osiągnięcia. Dla św. Augustyna o jakości życia duchowego człowieka decyduje jego wolna wola, która zawsze dąży do realizacji dobra. Wolną wolę wspierają prawdy moralne (zasady), które wyposażają człowieka w poczucie prawa i moralnego obowiązku. Ta kontrowersyjna koncepcja predestynacji zwalniała człowieka od odpowiedzialności za czyny, wpisane wcześniej w jego los. Św. Tomasz z kolei podstawą swoich rozważań w tym zakresie uczynił godność osoby ludzkiej, która zawiera w sobie prawność sumienia i jej się domaga. W doskonaleniu człowieka w wykonywaniu dobrych moralnie czynności wspierają go liczne sprawności moralne. Czyn moralnie dobry to taki, w którym dobro jednocześnie dotyczy przedmiotu, celu i okoliczności. Zatem cel nie uświęca zastosowanych środków (Piechowiak, 2003, s. 219–242; Tatarkiewicz, 2001). Zarówno systemy deontologiczne (powinnościowe), zakładające, iż kryterium oceny moralnej zawarte jest w motywach i zachowaniach, niezależnie od ludzkich intencji, jak i systemy konsekwencjonalistyczne (teleologiczne, celowościowe), które przyjmują, iż kryterium oceny moralnej stanowią skutki działań, przechodziły przez stulecia różne modyfikacje.

Przez te kilkanaście wieków teoretyczna myśl etyczna wypełniła kontinuum pomiędzy nihilizmem a absolutyzmem, czy wręcz fundamentalizmem etycznym. Najogólniej rzecz ujmując, można wskazać trzy modelowe stanowiska wobec dylematów o charakterze etycznym. Rygoryzm etyczny zakazuje narażania człowieka na jakikolwiek dyskomfort w jakimkolwiek obszarze. Indyferentyzm moralny polega na pomniejszaniu znaczenia negatywnych efektów dla jednostki, zaś realizm etyczny zaleca dążenie do unikania w miarę możliwości sytuacji odbieranych przez jednostkę jako zagrożające i sugeruje poszukiwanie metod alternatywnych, mniej inwazyjnych (Frączek, 1979). Naturalnie u podłoża tych przewartościowań leży zmieniająca się koncepcja człowieka.

Współcześnie Zygmunt Bauman (1994a) przypisuje etykę w wersji absolutyzmu etycznego wiekowi nowoczesności, w ponowoczesności zaś dostrzega miejsce dla relatywizmu etycznego, będącego rezultatem społecznych interakcji¹⁴. Zwraca uwagę, że „elastyczne normy i zmienne wartości w płynnej nowoczesności muszą ustąpić normom sumienia chroniącym godność dru-

¹⁴ „Prawo odgradzało ład od chaosu, istnienie ludzkie od zwierzęcego *catch-as-catch-can*, świat zamieszkały od nienadającego się do osadnictwa, sens od bezsensu. Prawo dla każdego i na każdą okoliczność; także i dla wszystkiego, co ktokolwiek zrobić może komukolwiek innemu. Nieustępliwe poszukiwania zasad etycznych były częścią składową (łatwą do przewidzenia a nieodzowną) ustawodawczego szau. Należało ludzi uświadomić, że czynienie dobra jest ich obowiązkiem, i że spełnienie obowiązku jest dobrem. I nie można się było po ludziach spodziewać, że spełniać będą obowiązek z własnej inicjatywy — jeśli się ich wpieryw do tego nie skłoni; obowiązków trzeba nauczyć, do ich spełnienia popychać, łagodnie lub brutalnie, w zależności od siły napotkanego oporu. Nowoczesność była zatem, i musiała być, Wiekiem Etyki; nie byłaby nowoczesnością w przeciwnym przypadku. Podobnie jak prawo poprzedzało wszelki ład, etyka musiała poprzedzać moralność. Moralność nie mogła być pomyślana inaczej niż jako wytwór etyki; zasady etyczne były narzędziami jej produkcji; etyka była technologią przemysłu moralnego, dobro zamierzonym produktem, zło odpadem lub brakiem fabrycznym.

Dla każdego, kto przywykł myśleć o moralności jako o produkcie końcowym przemysłu etycznego (a więc dla nas wszystkich, nauczonych tak właśnie o moralności myśleć), zmierzch Wieku Etyki (a więc wieku ferowania praw dla moralności) zwiastuje zmierzch (kres?) moralności. Wraz z rozmontowaniem taśm produkcyjnych dostawa dóbr musi wszak ustać? Na miejsce świata utrzymanego w ryzach przykazania Boże i świata administrowanego przez Rozum, nadciąga oto świat zaludniony przez mężczyzn i kobiety zdane na własny spryt i pomysłowość. Mężczyźni, kobiety puszczone luzem... Mężczyźni i kobiety luźnych obyczajów? Życie, jak w Hobbesowej prehistorii, na powrót nieznośne, brutalne i krótkie?

Takich właśnie następstw nauczyła nas spodziewać się groźbami żonglująca era ustawodawstwa etycznego. Projekt budowy ładu, zważywszy jego koszty, nie mógł się przeciwieś obejść bez przekonywania wszystkich, których przekonać należało (i unaoczniania tym, którzy przekonąć się nie dawali), że wybór w istocie rzeczy nie istnieje, że polityka ładu nie posiada alternatywy, że ład zapewnić można tylko w ten jeden jedyny sposób, że dylemat kondycji ludzkiej wyznacza opozycja między cywilizacją a barbarzyństwem.” (Bauman, 1994, s. 73)

„Być może prawo etyczne obwarowane sankcjami karnymi i wspierane przez szantaż intelektualny było nie tyle ramą, jaka ratowała standardy moralne przed rozpadnięciem się, co stalową klatką, uniemożliwiającą owym standardom rozwój, do jakiego były zdolne, osiągnięcie rozmiarów, jakie osiągnąć mogły i przejście próby, jaka dla wszelkiej etyki i moralności jest próbą obowiązkową i decydującą: próby, jaka polega na zawiązywaniu i odtwarzaniu wspólnoty międzyludzkiej. Być może po rozpadnięciu się ramy jej zawartość nie rozleci się i nie rozplynie, lecz przeciwnie, zewrze się, uściśli i nabierze preżności, skazana teraz na własne tylko siły i nie zniewalana przez zewnętrzne naciski. Być może z chwilą, gdy ich uwagi nie będzie już pochłaniać troska o ustawodawstwo etyczne i przestrzeganie litery stanowionego prawa, ludzie będą mogli — będą musieli — stanąć oko w oko z nie dającym się już ukryć czy zamazać faktem ich moralnej autonomii, a i tym faktem, że autonomia moralna oznacza moralną odpowiedzialność — nie odbieralną ale też i niezbywalną. Być może, w tym samym sensie, w jakim nowoczesność zapisała się w historii jako wiek etyki, nadchodząca era ponowoczesna zapisze się jako wiek moralności?” (Bauman, 1994, s. 78)

giego człowieka. Szanować w innych ludziach należy to, co w sobie samym nauczyło się uważać za godne szacunku” (Bauman, 2007, s. 242).

Głębokie przemiany, jakie w ciągu ostatnich dziesięcioleci dokonały się w sposobie myślenia o moralności ogólnej znalazły swoje odzwierciedlenie w bogatej literaturze przedmiotu, a etyki szczegółowe przybrały postać rozmaitych kodeksów etycznych.

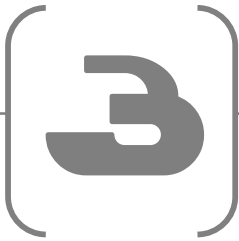
KODEKSY ZAWODOWE — ZA I PRZECIW

W latach pięćdziesiątych XX wieku, w znacznej mierze za przyczyną procesu norymberskiego, dyskusje etyczne przeniosły się poza gabinety filozofów i zagościły także wśród praktyków, przedstawicieli różnych dyscyplin zawodowych. Jak pisze Lenk (1995, s. 180–181), ujawnione przed światem straszliwe praktyki dokonywane przez ludzi na ludziach wywołały potrzebę sformułowania kodeksu etycznego postępowania przede wszystkim w obszarze medycyny: „Dopiero skrajne, równoznaczne z »odczłowieczeniem« nadużycia, uprzedmiotawiające osoby poddawane eksperymentom w obu dziedzinach, biomedycznej i psychologiczno-społecznej, wywołały w skali światowej dyskusje na temat etycznych wątpliwości i podejrzanych manipulacji. Proces norymberski w dramatyczny sposób zaalarmował opinię publiczną. Aby móc wymierzyć sprawiedliwość i etycznie ocenić te eksperymenty na ludziach, trzeba było sformułować [nowe] punkty odniesienia i wytyczyć kryteria. Te nowe reguły (...) dość precyzyjnie sformułowane, antycypowały już większość późniejszych unormowań i mogą być uważane za punkt wyjścia w etycznej dyskusji na temat eksperymentów na ludziach nie tylko w sferze biomedycyny, ale i w obszarze nauk społecznych i humanistycznych”. (Lenk, 1995, s. 189)

Wkrótce „śladem norymberskim” podążyli przedstawiciele innych dyscyplin — między innymi psychologowie¹⁵, prawnicy, dziennikarze, socjologowie, a pod koniec XX wieku badacze rynkowi i społeczni. Każde z tych środowisk (i inne również) opracowało własny, specyficzny kanon właściwego etycznie postępowania zawodowego¹⁶.

¹⁵ Amerykańscy psychologowie już w 1953 roku zrealizowali potrzebę ustalenia określonych reguł postępowania w badaniach z udziałem ludzi w postaci kodeksu APA (American Psychological Association). W niedługim czasie podobne regulacje pojawiły się w innych krajach, także w Polsce w 1992 r.

¹⁶ *Jako uczeni mamy obowiązki, których nie mają kupcy. Obowiązki przemysłowca są różne od żołnierza, a tego ostatniego od kapłana... jest tyle form moralności, ile jest różnych zawodów.* (Durkheim, 1957, s. 3–4)



ETYKA

BADAŃ FOKUSOWYCH

W KONTEKŚCIE

ELEMENTÓW

METODY BADAWCZEJ

WPROWADZENIE

Celem tego rozdziału jest uzasadnienie tezy mówiącej, że zagadnienia etyczne w badaniach fokusowych są znacznie bardziej złożone i wielowymiarowe niż w przypadku innych technik zbierania danych opartych na interwencji. Literatura przedmiotu nie traktuje z należytą powagą tego aspektu badań fokusowych, a przecież chociażby w odniesieniu do wywiadu kwestionariuszowego czy wywiadu swobodnego wątki etyczne doczekały się wnikliwych analiz.

Jak starano się to przedstawić w poprzednim rozdziale, kodeksy zawodowe formułują ustalenia w odniesieniu do podstawowych problemów etycznych, możliwych w relacji badacz — badany, czyli regulują kwestię dobrowolnego uczestnictwa respondentów, zakazują ich krzywdzenia, gwarantują anonimowość badanych i poufność⁵⁴. Oczywiście, w zależności od stosowanych technik otrzymywania materiału, realizacja praktyczna tych zasad etycznych przebiega nieco inaczej.

Warto przyrzeć się zatem, jakie pułapki zagrażające przestrzeganiu zasad obowiązujących w kontekście przywołanych kodeksów kryją się w badaniach fokusowych. Problemy etyczne zogniskowanego wywiadu grupowego omówione zostaną przez pryzmat podmiotów bezpośrednio zaangażowanych w realizację przedsięwzięcia badawczego, czyli badanych i badacza (i jego współpracowników).

Badanego, uczestnika sesji, z perspektywy etycznej, mogą dotyczyć problemy wynikające z:

1. **Elementów procedury** — nagrywanie, podgląd, obecność innych uczestników.

⁵⁴ Specyfika badań marketingowych i ich powszechność wymuszają konieczność uwzględnienia w standardach badawczych dodatkowych wątków, szczególnie istotnych wobec wszechobecnych praktyk o charakterze marketingu bezpośredniego (np. przesyłki bezpośrednie — *direct mail*), telemarketing, marketing poprzez Internet). Kodeksy obligują badaczy i zleceniodawców do wykorzystywania wyników tych badań (i wszelkich materiałów empirycznych) zgodnie z obowiązującymi zasadami etycznymi. W związku z tym zakazują m.in. gromadzenia poprzez działalność badawczą baz danych adresowych dla pozabadawczych celów (reklama, promocja), zdobywania informacji pozwalających oszacować wiarygodność kredytową respondentów oraz prowadzenia działalności handlowej.

2. **Charakteru badanego zagadnienia:** różnice między badaniami socjologicznymi a rynkowymi/marketingowymi (drażliwość tematyki, trudność, kontrowersyjność). Problemy związane z **treścią wypowiedzi** uczestników: możliwość modyfikacji opinii innych uczestników, konsekwencje dla samooceny badanych.
3. **Formy interrogacji** — relacje pomiędzy uczestnikami, funkcja terapeutyczna fokusów.
4. **Charakteru narzędzia (scenariusza moderatora)** — rodzaj pytań i zadań dla uczestników, techniki projekcyjne.
5. **Relacji** między uczestnikami a moderatorem.

W przypadku **badacza** (bądź jego współpracowników) omówienia wymagają problemy:

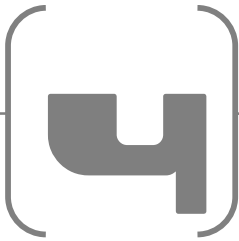
1. Ankieterów związane z selekcją/rekrutacją uczestników sesji, rezygnacja z nadliczbowych uczestników.
2. Związane z pełnieniem funkcji moderatora.
3. W relacjach ze zleceniodawcą.
4. W kontekście konsekwencje dla przedmiotu badania.
5. Związane z badaniem szczególnych kategorii uczestników (tu omówione zostaną na przykładzie dzieci i niepełnoletniej młodzieży).

PROBLEMY ETYCZNE WYNIKAJĄCE Z ELEMENTÓW PROCEDURY

Procedura badań fokusowych jest stosunkowo skomplikowana. Z punktu widzenia uczestnika sytuacja badawcza jest znacznie bardziej złożona niż w przypadku techniki wywiadu swobodnego czy badań ankietowych, które prowadzone są najczęściej w czasie dogodnym dla badanego i w miejscu wybranym przez respondenta, a zatem przyjąć należy, że w znanym i bezpiecznym. Dlatego także w fokusie pojawia się więcej, niż w przypadku wymienionych technik, możliwości naruszenia podstawowych zasad etycznych obowiązujących wobec uczestników. Ponadto, co nie jest bez znaczenia dla analizowanego tu problemu, poziom akulturacji zogniskowanego wywiadu grupowego w polskim społeczeństwie jest relatywnie niski. (Daniłowicz, 2004)

Lokalizacja badania

Badanie fokusowe (jeśli ma miejsce w profesjonalnej pracowni) jest przeprowadzane w pomieszczeniu, z jakim zdecydowana większość uczestników nigdy wcześniej się nie zetknęła. Pierwsze wrażenie często wiąże się z odczuwaniem lęku. Stan emocjonalny towarzyszący badanym na początku



**ETYCZNE ASPEKTY
BADAŃ FOKUSOWYCH
Z UDZIAŁEM
DZIECI I MŁODZIEŻY**

WPROWADZENIE

Rozdział zawiera przegląd zaleceń ujętych w kodeksach etycznych dotyczących postępowania wobec nieletnich uczestników badań, ze szczególnym uwzględnieniem procedury uzyskiwania świadomej zgody oraz zapewnienia poufności. Opisano także przykładowe dylematy etyczne, trudne do rozstrzygnięcia, mimo wsparcia w ustaleniach dekretowych oraz wskazano źródła zagrożeń o charakterze etycznym w badaniach z udziałem dzieci. W ostatniej części zamieszczono przykłady rozwiązywania problemów etycznych w badaniach fokusowych z udziałem dzieci w praktyce badawczej.

Zasady etyczne obowiązujące wobec dzieci w badaniach fokusowych w znacznej mierze dotyczą postępowania badacza z tą kategorią uczestników przy zastosowaniu dowolnej metody badawczej w obszarze badań socjologicznych i społecznych oraz marketingowych. Jednak specyfika fokusa powoduje, że niektóre spośród reguł ogólnych nabierają szczególnego znaczenia. Na przykład w praktyce badań surveyowych bardzo często przyjmuje się, że próba obejmuje osoby w wieku powyżej 15. roku życia. W przypadku zogniskowanego wywiadu grupowego decyzja o minimalnej granicy wiekowej uczestników nie jest taka oczywista. Z kolei badania marketingowe zazwyczaj nie wikłają badacza w konieczność rozstrzygnięcia problemów etycznych związanych z charakterem informacji uzyskiwanych od niepełnoletnich uczestników.

Społeczne i socjologiczne badania fokusowe z udziałem niepełnoletnich szczególnie obfitują w elementy wrażliwe etycznie oraz znakomicie ilustrują silne powiązanie między stosowaną metodą a przyjętymi przez badacza zasadami etyki.

KODEKSY ETYCZNE

Refleksja nad etyką postępowania z dziećmi⁹⁹ w różnych obszarach życia społecznego ma długą historię. Choć początki działalności na rzecz ich praw datuje się na wiek XIX, to dekretacja najważniejszych w tym zakresie aktów ustawowych przypada na drugą połowę XX wieku.

Szczególną rolę odegrały w tym procesie dylematy związane z udziałem dzieci w badaniach o charakterze medycznym. W tym kontekście sformułowano fundamentalne zasady obowiązujące w traktowaniu dzieci jako obiekty badań. Autorzy *Wytycznych do badań z udziałem dzieci (Research Involving Children)*¹⁰⁰, skupieni w University College London Research Ethics Committee, upatrują genezy obecnie obowiązujących zasad etycznych prowadzenia badań z dziećmi w ustaleniach procesu norymberskiego i wypracowanego na ich podstawie *Kodeksu Norymberskiego*, który reguluje moralne, etyczne i prawne zasady odnoszące się do badań z udziałem ludzi.

Niektóre podstawowe zasady sformułowane w opracowanej w 1964 roku (z późniejszymi zmianami) *Deklaracji Helsińskiej* stały się powszechne i stanowią jednocześnie podstawę do formułowania reguł postępowania wobec dzieci w badaniach społecznych. W przeciwieństwie do zapisów prawnych, żadna z tych reguł nie ma statusu bezwzględnie obowiązującej, chociaż zdaniem niektórych filozofów zasady etyczne są *prima facie* wiążące we wszystkich sytuacjach z wyjątkiem takich, w których popadają w konflikt z zasadami o równej lub większej wadze.

Istotne dla przebiegu dyskusji dotyczącej sposobu traktowania nieletnich jako uczestników badań było także przyjęcie w 1989 r. *Konwencji ONZ o Prawach Dziecka*. Konwencja ustanawia status dziecka oparty m.in. na następujących założeniach:

- dziecko jest samodzielny podmiotem, ale ze względu na swoją niedojrzałość psychiczną i fizyczną wymaga szczególnej opieki i ochrony prawnej,
- dziecko jako istota ludzka wymaga poszanowania jego tożsamości, godności i prywatności.

⁹⁹ Stosowany tu termin „dzieci” i „młodzież” obejmuje niezwykle zróżnicowaną kategorię osób, które różnią się między sobą znacznie w poziomie kompetencji intelektualnych, psychologicznych, fizycznych i społecznych. Jednak dla potrzeb tych rozważań pominięto rozmaite sposoby definiowania tego, kim jest dziecko i przyjęto, że te określenia odnoszą się do osób, które w świetle polskiego prawa nie osiągnęły pełnoletniości. Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2000 r. Nr 6, poz. 69, z późn. zm.).

¹⁰⁰ *Research Involving Children*, <http://ethics.grad.ucl.ac.uk/forms/guidance1.pdf>